№ 23. Kraków 28 Stycznia. — Poniedziałek. Rok 1850.

CZAS

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.
Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską monetą.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20 kr. m. k.
Przedpłata
przyjmuje się w biurze Expedycyi CZASU przy rogu Szczepańskiéj ulicy Nr. 369.
Pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą *wprost* do biura Expedycyi Czasu wyraziwszy na kopercie: *Prenumeracyjne pieniądze*

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp
Za opłatą
od wiersza petytcwego za jednorazowe umieszczenie po 8 groszy następne po 3 grosze.
Listy
nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
☞ Numer pojedynczy kosztuje 8 groszy.

Kraków d. 26 stycznia.

W dniu 21 b. m. i r. odbyło się zwołane na dzień 21 grudnia r. z., a wskutku zezwolenia ministeryalnego, na dzień ten odłożone, zgromadzenie jeneralne akcyonaryuszów kolei górno-szląsko-krakowskiéj.

W Nrach 195, 196 i 197 dziennika naszego z r. z., podaliśmy do wiadomości publicznéj rys historyczny, budowy i dotychczasowego zarządu tego przedsiebiorstwa w naszym kraju. Z rysu tego, powzięli czytelnicy wiadomość, że *większość pruskich* akcyonaryuszów, w zamiarze wyłamania się z pod przepisów §§ 33 i 34 statutu dla nich przepisanego, to jest w celu uniknienia wyboru dyrekcyi kolei krakowskiéj, *z pośród krakowskich* akcyonaryuszów, usiłowała najprzód: koléj krakowską wypuścić w dzierżawę towarzystwu kolei wrocławskiéj, a tém samém oddać pod zarząd dyrekcyi téjże kolei; usiłowała potém: zmienić przepis statutu, nakazujący wybór dyrekcyi, po puszczeniu w ruch kolei, z pośród krakowskich akcyonaryuszów; tudzież że *większość* wspomniona, odpowiednie takim zamiarom postanowienia na zgromadzeniach jeneralnych w dniach 24 lutego 1848 i 13 czerwca 1849 r. odbytych uchwaliła. Z relacyi nareszcie o któréj mowa, dowiedzieli się także czytelnicy, że ces. król. ministeryum handlu i robót publicznych, *odmówiło potwierdzenia* uchwał zgromadzeń jeneralnych akcyonaryuszów kolei krakowskiéj wyżéj z daty powołanych, obok nakazu zwołania nowego Zgromadzenia jeneralnego, i przystąpienia nareszcie do wyboru dyrekcyi téj kolei, z pośród krakowskich akcyonaryuszów.

Zawiadomieni o tak niepomyślnym wypadku swych usiłowań, akcyonaryusze pruscy, widząc, ze wszelkie środki uniknienia wyboru dyrekcyi z pośród krakowskich akcyonaryuszów, zostały już bezskutecznie wyczerpane, tudzież, że do tego wyboru przystąpić nareszcie będzie potrzeba, postanowili uciec się do *ostatecznego* nawet, to jest postanowili raczéj sprzedać koléj wspomnioną, *jak i komu będzie można*, byle tylko jéj zarządu nie zostawiać w ręku dyrekcyi, z pośród krakowskich akcyonaryuszów wybranéj, któréj się w żaden sposób poddać nie chcieli.

Tym końcem na dwa tygodnie przed terminem, do odbycia zgromadzenia jeneralnego w Krakowie wyznaczonym, to jest na dzień 9 grudnia r. z. zwołali w Berlinie i Wrocławiu, tak zwane przygotowawcze zgromadzenia akcyonaryusów kolei krakowskiéj, i na takich przygotowawczych zgromadzeniach, odbytych bez udziału krakowskich akcyonaryuszów postanowili:

1) Otworzyć z rządem ces. austryackim negocyacye, w celu przyprowadzenia do skutku sprzedaży kolei górno-szląsko krakowskiéj, na własność skarbowi austryackiemu.

2) Do zawiązania tych negocyacyj, upoważnić radzcę sądowego p. *Graeffe* i w potrzebne zaopatrzyć go instrukcye.

3) Żądać odroczenia zwołanego zgromadzenia jeneralnego, aż do d. 21 stycznia r. b.

Jakoż pełnomocnictwo powierzonemu interessowi odpowiednie, wystawione zostało na osobę wymienionego wyżéj radzcy sądowego; i udzieloną mu została instrukcya, w któréj, cena sprzedaży, sposób spłacenia kapitału, tudzież procent od niego, aż do chwili jego amortyzacyi, cyframi ustanowione zostały.

Zgromadzenia te nadto *przygotowawcze*, zobowiązały się w imieniu *wszystkich* akcyonaryuszów i *z funduszów wspólnych;* wypłacić tak mianowanemu pełnomocnikowi, tytułem *wynagrodzenia kosztów (?)* negocyacyi, summę 5,000 talarów pruskich kurantem, czyli złp. 31,800.

P. *Graefe* udał się natychmiast do Wiednia i wszedł w komunikacye z właściwemi ministeryami; i usiłowania jego o tyle otrzymały skutek, o ile ministeryum zezwoliło na rozpoczęcie negocyacyj w celu zakupna kolei górno-szląsko-krakowskiéj, o ile na odroczenie zgromadzenia jeneralnego akcyonaryuszów aż do dnia 21 b. m. i r. zgodziło się, o ile wreszcie z swéj strony biegłych w sztuce do Krakowa wysłało, w celu obejrzenia stanu kolei, mającéj być zakupioną, tudzież *fundi instructi* do niéj należącego.

W dniu przeto 21 b. m. odbyło się jak powiadamy, zgromadzenie jeneralne akcyonaryuszów krakowskich, wcelu głównie wysłuchania raportu pełnomocnika, przez przygotowawcze zgromadzenia akcyonaryuszów mianowanego, o stanie i rezultacie poleconych mu negocyacyj, tudzież postanowienia co w téj mierze wypadnie.

Na posiedzenie to, zgromadziła się nader tylko szczupła (co do osób) liczba akcyonaryuszów. Celniejsi z pomiędzy akcyonaryuszów krakowskich, znajdujący się właśnie w Wiedniu w deputacyi do N. Pana wysłanéj, nie mogli być obecnymi zgromadzeniu; wypadek zaszły na kolei żelaznéj między Berlinem a Wrocławiem, nie pozwolił rownie berlińskim akcyonaryuszom przybyć na posiedzenie; wrocławscy tylko akcyonaryusze stawili się w komplecie, bądź osobiście bądź przez pełnomocników, a krakowscy akcyonaryusze, reprezentowani byli w zgromadzeniu o którym mowa, ledwie przez 43 głosy.

Pan radzca sądowy *Graeffe*, pełnomocnik *pruskich przygotowawczych zgromadzeń*, nie zdążył jak oświadczył, wygotować raportu swego *na piśmie;* uwiadomił więc zgromadzenie *ustnie*, że w treści:

1° Ministeryum ces. austryackie, okazało się skłonnym *(geneigt)* do wejścia w interes proponowany.

2° Że po odebraniu raportu wysłanych w tym celu w sztuce biegłych, obejmującym wyrachowanie, że dywidenda akcyj kolei krakowskiéj, wypadła w roku 1848 tylko *na dwa od sta* na akcyą, cenę i warunki kupna, do odpowiedniego kapitału téj stopie procentu, ofiarować chciało.

3° Że p. *Graeffe* zwrócił uwagę ministeryum na okoliczność, że dochód, jaki koléj krakowska w r. 1848 czynić mogła, nie może być przyjętym za podstawę negocyacyj, albowiem koléj wspomniona, nie była jeszcze w r. 1848 *w zupełności w ruch puszczoną.*

4° Że p. *Graeffe przekonał* ministeryum rachunkami z r. 1849, że w tym roku, po puszczeniu kolei w ruch na całéj przestrzeni, dochód z niéj tak się zwiększył, iż w roku tym na *każdą akcyą* po 5 talarów 24 srgr. 5 f. czystéj dywidendy przypadło; która to dywidenda, byłaby niezawodnie 6 talarów na akcyą, a zatym $^6/_{100}$ przeniosła, gdyby nie strata, na wymianie waluty austryackiéj na pruską, poniesiona.

5° Że przekonawszy w ten sposób ministra skarbu o mylności cyfry dochodu, przez biegłych w sztuce austryackich ustanowionéj, znalazł go skłonniejszym do proponowania ceny kupna, więcéj do dochodu z kolei zastósowanéj.

6° Że ministeryum zgodziło się nareszcie ostatecznie, na następujące warunki kupna kolei krakowskiéj.

a) że za każdą akcyą na sto talarów wystawioną, doręczy jéj właścicielowi obligacyą skarbową na 150 złr. w m. k. wystawioną;

POSAG UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO W KRAKOWIE.

(Ciąg dalszy).

VII.

2°.— *Co do proponowanego podziału funduszu sztyftowego w stósunku ludności obódwu krajów.* Senat krakowski, *uważał* propozycyą powyższą jako sprzeczną z brzmieniem artykułów I. i V. konwencyi z r. 1828. Konwencya albowiem stypułowała zdaniem jego wyraźnie, *zaspokojenie* Instytutów w. m. Krakowa, nie zaś *podział* odebranego kapitału zakładowego, pomiędzy dwa kraje, *w stósunku zwłaszcza ich ludności.* — Senat krakowski *przedstawiał*, że co do summ przez buchalteryą nadworną austryacką za własność Instytutów krakowskich uznanych, *a to na zasadzie dat niewątptiwych co do pochodzenia dokładnie sprawdzonych;* nie może się przekonać, żeby miała zachodzić potrzeba dzielenia ich w stósunku ludności, jak skoro jest dowiedzionym, że są własnością Instytutów krakowskich; bo Instytuta te, *nie mają prawa choćby nawet chciały*, dzielić się z kimbądź tym, *co jest ich niewątpliwą własnością.* Możność więc, a nawet potrzebę podziału, przypuszczał Senat krakowski tylko co do tych summ, których pochodzenie nie mogło być wedle dat niewątpliwych sprawdzonym, a tym samym, których właściciel nie był wiadomym; i oświadczał, że nie byłby dalekim od zawarcia w téj mierze układu z rządem Królestwa Polskiego, gdyby Komissya Rządowa przychodów i skarbu, *zechciała przyjąć do podziału inną więcéj sprawiedliwą zasadę.* [74]

3°.— *Co do oświadczenia Komisyi Rządowéj Przychodów i Skarbu, że rząd Królewstwa Polskiego, posiada prawo administrowania funduszami instytutów koakowskich.*— Senat Krakowski *pryyznawał*, że administracya taka, *byłaby może więcéj odpowiednią interesowi i dobru instytutów krakowskich, aniżeli bezpośrednie wydanie fuuduszów do rąk właścicieli*, przedstawiał jednak, że się na wykonania *téj propozycyi w praktyce zgodzić nie może,*— z powodu, że praktyka taka, sprzeciwia się wyraźnym przepisom artykułów I III VII i VIII konwencyi z r. 1828 [75]

Powyższe przedstawienie zamykał Senat krakowski oświadczeniem.

a) Że sprzedaż obligacyi kamery nadwornéj przyjmuje, ale po kursie, jaki miały w dniu ich wydania rządowi Królestwa Polskiego. [76]

b) Że wykazy przez Ces: austryacką buchalteryą nadworną sporządzone, we wszystkich pozycyach, dotyczących summ, które na zasadzie dat miewątpliwych i co do pochodzenia dokładnie sprawdzonych, *jako własność* Instytutów krakowskich są wykazane, uważa *za niewzruszone.*

c) Że co do podziału reszty summ, których właściciel wedle dat austryackich i co do pochodzenia dokładnie sprawdzonych, nie mógł być wynalezionym; i względnie których panuje wątpliwość, czyli należą do Instytutów w. m. Krakowa, czy też do Instytutów Królestwa Polskiego? gotowym jest zawrzeć z rządem Królestwa Polskiego stósowny układ, oczekiwać atoli będzie w téj mierze z strony Komissyi Rządowéj przychodów i skarbu, *więcéj sprawiedliwych propozycyj.*

d) Nakoniec, że sobie jak najwyraźniéj zastrzega wypłatę procentów, które Rząd Królestwa Polskiego od dnia wypłaty do rąk jego summ art. V i VI konwencyi z ro-

---

[74]) Zachodzi pytanie, dla czego Senat sam téj *sprawiedliwszéj* zasady nie proponował, i nie proponował jéj albo wedle wyrachowania Ces: austryackiéj buchalteryi, albo (co by daleko było sprawiedliwszym) *wedle liczby Instytutów* w obu krajach istniejących.

[75]) Senat więc krakowski, który jako rząd w. m. Krakowa miał prawo i obowiązek, czuwania sam nad funduszami instytutów krajowych i administrowania niemi w razie potrzeby, przypuszczał sam, żeby się może z dobrem instytutów krakowskich lepiéj zgadzało, gdyby się znajdywały pod opieką i administracyą obcego rządu?

[76]) Dla czego Senat krakowski, kursu obligacyi kamery nadwornéj, w dniu o którym mówi, *sam zaraz nie sprawdził*, i cyfry dyfferencyi wynikłéj z tak sprawdzonego kursu, między należytością na Kraków przypadającą, a rachunkiem Komissyi Rządowéj, nieustanowił?... są to pytania, na które trudno znaleść odpowiedź.

b) że od obligacyj takowych 4 od sta rocznie płacić się obowiązuje.

c) że amortyzacyą tak wystawionych obligacyj (wykupna z obiegu) w przeciągu 67 lat uskutecznić obowięzuje się.

d) Że wypłatę procentu od obligacyi, tudzież ich kapitału o ile wylosowanemi zostaną, nie gdzie indziéj tylko w Berlinie, i nie inną walutą tylko kurantem pruskim (?) dopełniać będzie.

e) Że wypłatę tę Imieniem skarbu ces. austryackiego gwarantuje.

f) Że oprócz takiéj gwarancyi, bespieczeństwo jeszcze obligacyj wystawionych, na własności terytoryalnéj i ruchoméj kolei krakowskiéj, hypotecznie zabezpieczyć obowięzuje się.

7° Że warunki powyższe ma sobie z strony ministeryum udzielone tylko *ustnie;* ministeryum albowiem odmówiło wszelkiéj komunikacyi na piśmie.

8° Że ministeryum obowiązało się zawrzeć układ piśmienny na powyższéj podstawie, ale tylko z mianowanemi *ad hoc* przez ogólne zgromadzenie akcyonaryszów *specyalnymi pełnomocnikami!*

P. Gräffe pomijając zupełném milczeniem kwestyą: czyli kolej ma być sprzedana lub nie — kwestyą, która ile się zdaje, przedewszystkiem rozbieraną i zadecydowaną być była powinna, wniósł w konkluzyi swego *ustnego* raportu, ażeby zgromadzenie:

1° Ustanowiło pełnomocnika do traktowania z ministeryum o sprzedaż kolei.

2° Wystawiło pełnomocnikowi temu plenipotencyą nieograniczoną.

3° Opatrzyło go w instrukcyą *tajną*, w któréj *minimum* ceny i warunków, od których pełnomocnikowi nie wolno będzie ustąpić, ma być postanowionym.

4° Ażeby celem zredagowania takiéj *tajnéj* instrukcyi, wyznaczyła z swego grona komissyą z 7 członków, którаby *ją bez odnoszenia się więcéj do zgromadzenia* (wcelu zapobieżeuia ażeby nie doszła do wiadomości ministeryum) w imieniu ogólnego zgromadzenia spisała.

5° Ażeby instrukcya którą taka komissya wystawi, uznaną była *a priori* przez zgromadzenie ogólne za ważną i obowiązującą.

6° Ażeby na przypadek, gdyby pełnomocnik przez zgrom. generalne umocowany, *zachorował* albo też interessu sprzedaży, *nie mógł doprowadzić do końca*, stosownie do danéj mu instrukcyi, Zgromadzenie generalne wybrało z grona swego komissyą, którаby w razie takim, *drugiego* pełnomocnika *z pełną władzą* ukończenia sprzedaży w imieniu towarzystwa akcyonaryuszów, mianować była władną, bez odnoszenia się więcéj do zgromadzenia generalnego.

7° Ażeby nakoniec zgromadz. generalne, mianowało z grona swojego *trzecią* jeszcze komisyą, którаby Dyrekcyą kolei krakowskiéj obecnie urzędującą (Wrocławską) wysłuchała rachunków i takowéj z administracyi ruchu na kolei, przewidziane statutem udzieliła absolutorium. *(d. n.)*

Lwów 21 stycz. (K) Według wiadomości nadeszłych z Wiednia, organizacya sądów dla Galicyi przedłozoną już jest do sankcyi najwyższéj. Wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych i cywilnych, odbywać się ma dla wszystkich mieszkańców bez różnicy w dwóch sądach apelacyjnych we Lwowie i w Krakowie, w 9ciu trybunałach pierwszéj instancyi, mianowicie: we Lwowie dla obwodu Lwowskiego i Żółkiewskiego, w Złoczowie dla Złoczowskiego i Brzeżańskiego, w Tarnopolu dla Tarnopolskiego i Czortkowskiego, w Stanisławowie dla Stanisławowskiego i Kołomyjskiego, w Samborze dla Samborskiego i Stryjskiego, w Jaśle dla Jasielskiego i Sanockiego, w Przemyślu dla Przemyślskiego i Rzeszowskiego, w Tarnowie dla Tarnowskiego i Sądeckiego, nakoniec w Bochni dla Bocheńskiego i Wadowickiego, oprócz tego w 180 sądach pojedyńczych, w sprawach mniejszego znaczenia. Sądy w Krakowie pozostaną aż do dalszych postanowień in statu quo.

Dokończenie nominacyj na posady przy krajowych urzędach podatkowych.

Dla obwodu Brzezańskiego.

Poborcami: 1. Ingrosista przy prow. buchhal. Karol Fiałkowski. 2. Poborca cła Alexander Gerstmann. 3. Ingrosista przy prow. buch. Franc. Jachim. 4. Amtsschreiber przy kasie cyrk. Walenty Kiernig. 5. Mandataryusz i poborca podatk. Antoni Kurzbauer. 6. Mandatar. i poborca podatków Piotr Romanowicz. 7. Poborca przy rogatce Emeryk Schulz. 8. Poborca cła Karol Zaruba.

Kontrolerami: 1. Mand. i pob. pod. Michał Barzykowski. 2. Mand. i pob. pod. Karol Bazoni. 3. Poborca podatków Antoni Burkiewicz. 4 Amtsschreiber przy kasie cyrk. Fryderyk Kloss. 5. Kalkulant cyrkularny Antoni Wacław Kunisch. 6. Poborca podat. Franc. Nowacki. 7. Mand. i pob. podat. Dyonizy Thorzewski. 8. Ingrosista przy prow. buchalt. Henryk Waage.

Officyałami: 1. Poborca podat. Jan Kunczewicz. 2. Aktuaryusz dominikalny Antoni Pini. 3. Mandataryusz i poborca podat. Jan Siedlecki.

Assystentami: 1. Dyurnista Mikołaj Czerniawski. 2. Porucznik Józef Suppanzig von Frankenthal. 3. Dyurnista Jerzy Wagner. 4. Dyurnista Jan Wilhelm Zawadzki.

Dla cyrkułu Złoczowskiego.

Poborcami: 1. Kontr. przy kasie cyrk. Antoni Brosch. 2. Kasyer miejski Jan Gęsiorowski. 3. Officiał przy głównym urzęd. dochodów skarb. Gustaw Hendrich. 4. Ingrosista przy prow. buch. Karol La Renodier kawaler de Kriegsfeld. 5. Ing. przy prow. buch. Jan Kuhnen. 6. Oficyał przy kam. okręg. urzę. obrach. Klemens Malinowski. 7. Asystent przy kameralnéj kasie podat. Piotr Marmoross. 8. Amtsschreiber przy kasie cyrkularnéj Eugeniusz Sumper. 9. Konficyent rach. przy cyrk. Aloizy Wolf. 10. Mandataryusz i poborca podat. Józef Zakrzewski.

Kontrolerami: 1. Mand. i poborca podat. Józef Chiliński. 2. Dyurnista Karol Exner. 3. Kancelista cyrkularny Piotr Filipowicz. 4. Poborca podat. Jan Gozdecki. 5. Mand. i pob. podat. Aloizy Horoszkiewicz. 6. Kontr. kasy miejskiéj Kasper Krajewski. 7. Mand. i pob. podat. Piotr Malicki. 8. Mand. i pobor. pod. Kajetan Małkowski. 9. Mandataryusz Dyonizy Skorczyński. 10. Rewizor policyi Kasper Spaczyński.

Officyałami: 1. Praktykant przy regist. guber. Ignacy Korczyński. 2. Prakt. przy reg. buber Józef Niedzielski. 3. Amtsschreiber przy rogatce Teofil Trusz.

Asystentami: 1. Prakt. przy kamer. administ. Wiktor Dobrowolski. 2. Nadzorca przy straży finan. Jan Majewski.

Dla obwodu Tarnopolskiego.

Poborcami: 1. Mandataryusz i poborca podatków Antoni Czechowski. 2. Mand. i pob. pod. Jan Eigner. 3. Amtschreiber przy kasie cyrk. Edward Heindel. 4. Poborca cła w Podwołoczyskach Emanuel Hassenmayer. 5. Mand. i pobor. podat. Leonard Krauss. 6. Kasyer miejski Floryan Prokopowicz. 7. Kontroler kasyer cyrkul. Franciszek Slawik. 8. Kontroler. kasy miejskiéj August Tillemann. 9. Kasyer miejski Wilhelm Tluch von Toschanowitz. 10. Mandataryusz i poborca podatk. Antoni Wajdowicz.

Kontrolerami: 1. Kontr. kasy miej. Tomasz Albinowski. 2. Mandataryusz i poborca podat. Dymitr Bilenki. 3. Poborca cła Józef Herold. 4. Kasyer miejski Adolf Kiernig. 5 Assystent przy kam. admin. rach. Jan Kohlman. 6. Mand. i pob. podatków Stanisław Lisowski. 7. Amtsschr. przy rogatce Antoni Małecki. 8. Mand. i pobo. pod: Izydor Pomiankowski. 9. Asystent przy kameralnej okręg. admin. rach. Narcyz Wąsowicz. 10. Mandataryusz i poborca pod. Ignacy Wurst.

Oficyałami: 1. Mandataryusz i poborca podatk. Antoni Boczkowski.

Asystentami: 1. Józef Wincenty Böhm. 2. Gubernialny kanc. sługa Jakób Hirschl. 3. Dyurnista Karol Jedliński.

Dla obwodu Czortkowskiego.

Poborcami: 1. Mandataryusz i poborca podatków Jan Chlebik. 2. Mand. i pob. podat. Alexander Lenczewski. 3. Mandat. i pob. podat. Jan Madejski. 4. Mand. i pob. pod. Antoni Modrzyński. 5. Amtsschr. przy kasie cyrk. Wincenty Nahlik. 6. Kontr. przy kasie miej. Józef Paszkiewicz. 7. Officyał przy głównym urzę. doch. skar. Rudolf Winter. 8. Konf. rach. przy kasie cyrk. Jan Wohlfarth.

Kontrolerami: 1. Kalkulant cyrk. Felix Chiliński. 1. Kasyer miejski Jan Czernecki. 3. Mand. pob. podat. Dominik Enzinger. 4. Amts. przy kasie obw. Krzysztof Mattausch. 5. Accesista przy urzę. płetni, Seweryn Nunberg. 6. Mand. kameralny Antoni Piwernetz. 7. Mand. i pob. podat. Aleksander Późniak. 8. Mand. i pob. pod. Edward Rubaszeski.

Officyałami: 1. Mand. i pob. pod. Jan Eiselt. 2. Mand i pob. pod. Wiktor Lisowski. 3. Mand. i pob. pod. Jan Werner.

Asystentem: 1. Piotr Abrynowski. 2. Aktuaryusz dominikalny Juliusz Cissel. 3. Mand. i poborca pod. Maryan Winnicki.

Dla Stanisławowskiego obwodu.

Poborcami: 1. Amtsschr. przy kasie obw. Rudolf Candiani. 2. Przełożony urzę. dominik. Wacław Ferrus. 3. Mand. i pobor. podat. Henryk Hauke. 4. Mand. i pob. pod. Erazm Janicki. 5. Mand. i pobor. pod. Karol Kahlik. 6. Kastner kamer. Franc. Mianowski. 7. Kastner kamer. Wacław Oppenauer. 8. Kasyer miej. Józef Petzeli. 9. Amtschr. przy kasie obw. Franciszek Rech. 10. Oficyał przy kamer. obrach. admin. obw. Józef Watzke.

Kontrolerami: 1. Oficyał przy głównéj admin. doch. skar. Józef Biernatek. 2. Mand. i poborca podat. Józef Bruchner. 3. Mand. i pob. pod. Grzegorz Bubella. 4. Ofisyał przy kamer. kasie obw. Jakób Dö-

---

ku 1828 ustaniowionych, tak od owéj ich części, która wedle dat niewątpliwych i co do pochodzenia dokładnie sprawdzonych, jest niezaprzeczoną własnością Instytutów w. m. Krakowa, jak równie i od téj części, które z przyszłego podziału reszty summ wątpliwych, na rzecz tychże Instytutów wyniknąć może; Instytutom krakowskim płacić ma obowiązek, [77])

Odpowiedź powyższą komunikował Senat krakowski jednocześnie, Ces: Austryackiemu Rezydentowi w Krakowie ustanowionemu.

Komissya Rządowa przychodów i skarbu, pospieszyła z swéj strony z odpowiedzią na doręczone sobie deklaracye Senatu w. m. Krakowa. Notą swoją z dnia (28 kwietnia) 10 maja 1844 do L. $^{94519}/_{2193}$ oświadczyła Senatowi krakowskiemu:

1°.—Że gdy się z noty Senatu krakowskiego de datto 21 listopada 1842 do L. 3286 przekonywa, że Senat jest w saméj rzeczy tego przekonania, jakoby konwencya z roku 1828, nakazywała jakowyś podział kapitału zakładowego funduszu sztyftowego, którego zwrot rząd polski w ślad art. V i VII tejże kouwencyi uzyskał, a to między Królestwo Polskie a Rzpltą krakowską; tudzież, jakoby senatowi krakowskiemu służyło jakowe prawo, odebrania przypadającéj na Rzpltą części; Komissya Rządowa przychodów i skarbu pospiesza oświadczyć, że na zasadzie art. VII wspomnionéj konwencyi i objaśniającego ją protokółu, Instytuta krakowskie *są tylko przypuszczone do udziału w pożytkach odebranego do kapitału zakładowego.*[78])

(Dalszy ciąg nastąpi.)

[77]) Rząd Królestwa Polskiego znajduje się *w posiadaniu* i *używaniu* summ, z mocy kouwencyi z r. 1328 własnością Instytutów krakowskich będących, od dnia 12 czerwca 1828 jako dnia w którym należytość od Austryi odebrał; od tego czasu, po dzień w którym to piszemy (w r. 1850) upływa nie długo lat okładem 22! — Kapitały przeto przypadające na rzecz Krakowa a w ręku rządu Król: Polskiego znajdujące się, *podwojonemi* już zostały.

[78]) Rzecz smutna patrzyć doprawdy, do jakich sposobów ucieka się władza taka, jaką jest Komissya rządowa p. i s. Król: Polskiego, żeby tylko jakimś pozorem osłonić dążność, nie wiele zkąd inąd zaszczytu przynoszącą, dążność, zaprzeczenia *słabszemu* praw, jakie mu najwyraźniéj służą przeciw *mocnicjszemu.* — Wszystkie interpretacye artykułów konwencyi z r. 1828 przez Kom: Rząd: p: i s: niżéj przytoczone, wszystkie twierdzenia, na brzmieniu ich jakoby oparte, są przez Kom: Rząd: p: i s: *improwizowane,* ani konwencya z r. 1828 nie zawiera ani jednego słowa, a tym mniéj przepisu, któryby podobne tłómaczenie jéj ducha usprawiedliwiał. Art. VII wspomnionéj konwencyi *jest wyraźny,* i wkłada na rząd Królestwa Polskiego obowiązek *zaspokojenia* Instytutów w. m. Krakowa; protokół dodatkowy na wyraźne żądanie N. Cesarza austryackiego do konwencyi powyżéj dołączony; *jest jeszcze pod tym względem wyraźniejszy;* i zastrzega na rzecz Austryi prawo czuwania nad sposobem, w jakim rząd Królestwa Polskiego obowiązkom swoim zadosyć uczyni; późniejsze wyjaśnienia i odezwy rządu Ces: austryackiego, wykazują dokładnie, co rząd Królestwa Polskiego, rządowi krakowskiemu, stanowczo *zwrócić a l'amiable podzielić* powinien. Mimo to wszystko jednak, Komissya Rządowa p: i s: twierdzi, że nie ma obowiązku ani *zwrócenia* czego bądź, ani *podzielenia* się czymkolwiek; mimo to wszystko Komissya Rządowa p: i s: utrzymuje, że ma tylko obowiązek udzielania Instytutom krakowskim *wsparcia* czyli *jałmużny,* co do wysokości któréj ona sama ma być w przyszłości arbitrem; a jeżeli się decyduje podzielić, to nie dla tego, żeby do tego była obowiązaną, ale dla tego, że chce uniknąć przyszłych sporów *o wsparcie,* że chce na rzecz m. Krakowa zrobić koncessyą!... na drodze przeto takiéj niby koncessyi, daje m. Kraków *tytułem kapitału wraz z procentami* tyle, ile mn się od rządu Królestwa Polskiego *jednorocznego procentu* należy; i daje to wszystko po upływie okładem lat 22ch! Ciekawa rzecz doprawdy, czyli dzisiaj kiedy opieka interesów krakowskich przeszła w poważniejsze nieco ręce antżeli były niegdy Senatn krakowskiego, czyli powtarzamy dzisiaj, Komissya Rządowa p: i s: poważy się wystąpić na przeciw rządowi austryackiemu z pretensyą, że ma prawo dawania jałmużny Instytutom publicznym w jego krajach istniejącym?... ciekawa, czyli sobie pozwoli przywłaszczać nadal prawo, samowolnéj interpretacyi konwencyi z roku 1828 o któréj duchu rząd Ces: austryacki *który płacił,* najlepiéj wiedzieć może i powinien.

ning. 5. Amtss. przy kamer. urzę. obr. Kanty Krynicki. 6. Mand. i pob. pod. Jan Pogłodowski. 7. Oficyał przy głów. adm. doch. skar. Edmund. Schmid. 8. Amtsschr. przy kam. urzę. obrach. Wacław Schmid. 9. Kasyer miejski. Józef Żappe. 10. Asystent kanc. przy kameral. admin obw. Franc. de Zenegg.

Officyałem: Mandataryusz i pob. pod. Kajetan Amirowicz.

Asystentami: 1. Mand. i pob podat. Wojciech Chiliński. 2. Aktuaryusz dominikalny Feliks Kacorowski. 3. Dyurnista Józef Zajączkowski.

Dla obwodu Kołomyjskiego.

Poborcami: 1. Prow. ingrosista przy buch. krajowéj Marcin Aspelmayer. 2. Konficyent przy obw. urzę. obrach. Jan Bierzecki. 3. Kontroler kameralny kasy cyrk. Karol Buschak. 4. Kontroler kasy miej. Karol Jahl. 5. Kameralny rachmistrz Józef Kraft. 6. Mand. i pobor. podat. Franc. Michalski. 7. Zarządca dóbr kamer. Karol Reicher. 8. Rachmistrz kamer. Leopold de Schmitt. 9. Poborca cła Edward Wallin.

Kontrolerami: 1. Amtschr. przy kasie obwo. Antoni Borowski. 2. Mand. i pob. pod. Bazyli Dziubakiewicz. 3. Mand. i pob. pod. Stanisław Fischer. 4. Rach. przy kam. kasie pod. Fran. Gilnreiner. 5. Mandataryusz i poborca podat. Roman Kossowski. 6. Kancelista cyrkularny Jan Kozakiewicz. 7. Mand. i pob. pod. Jan Płotnicki. 8. Mand. i pob. pod. Michał Terlecki. 9. Kontroler kasy miej. Józef Topolnicki.

Officyałami. 1. Kancelista z kapitaństwa miej. Antoni Dörmann. 2. Asystent kanc. przy kameralnéj administracyi obwod. Józef Stika. 3. Mand. i pobor. pod. Jan Wiszniewski.

Asystentami. 1. Dyurnista przy kasie miejskiéj Józef Götz. 2. Adolf Prottung. 3. Praktykant przy ekonom. urzędzie kam. Jan Strohbach. 4. Dyurnista Jan Wojewoda.

Dla okręgu Krakowskiego.

Poborcami: 1. Kontroler przy ekonom. urzędzie kamer. Jan Blumenthal. 2. Kasyer miejski Jan Janowicz. 3. Kontroler przy kasie miej. Antoni Klein. 4. Amtsschr. przy kasie podat. Franc. Kuliński. 5. Amt. przy kassie cyrk. Antoni Marfiewicz. 6. Kancelista przy kasie pod. Józafat Sobierajski.

Kontrolerami: 1. Dyurnista przy kasie doch. skarb. Wojciech Białobrzeski. 2. Dyurnista przy kasie doch. skar. Józef Kasprowicz. 3. Amts. przy kasie pod. Sebastyan Kowalkowski. 4. Kancelista przy kapitaństwie miej. Karol Rutkowski. 5. Amtss. przy kasie pod. Stanisław Rybczyński. 6. Adjunkt dystr. Aleksander Swolkin.

Oficyałem: Kwieskowany pob. rogat. Wincenty Maychrycki.

Assystentem: Dyurnista przy kapitaństwie miej. Bazyli Kawski.

Dla koronnego kraju Bukowiny.

Poborcami: 1 Asystent przy głównym urzędzie doch. skar. Jan Calecki. 2. Mand. kamer. Wojciech Cischek. 3. Mand. i pob. pod. Józef Heckel. 4. Kontrolor przy kam. ekon. urzę. Antoni Hubrich. 5. Oficyał kanc. przy kam. admin. obw. Jan Kohlmann. 6. Mand. i pob. pod. Antoni Kovats. 7. Mand. Franc. Kropatschek. 8. Mand. kamer. Antoni Kurowski. 9. Kasyer miejski. Wawrzyniec Mochnacki. 10. Kasyer miejski Bazyli Proniewicz. 11. Kasyer miej. Antoni Rakwicz. 12. Amrs. kasy obw. Ignacy Röhmer. 13. Mand. kamer. Karol Uhlig. 14. Mand. kamer. Jérzy Veit. 15. Kontroler kasy miej. Edward Worel.

Kontrolerami: 1. Mand. i pob. podat. Tomasz Baranowski. 2. Intabulator ksiąg grunt. miej. Tomasz Borodajkiewicz. 3. Mand. i pob. pod. Jan Gąsiorowski. 4. Kontr. kasy miej. Jérzy Gieszczakiewicz. 3. Kame. amts. Wacław Kropatschek. 6. Kamer. mand- Ludwik Łaciński. 7. Mand. i pob. pod. Marcin Laskowski. 8. Przełożony sądu gminy Jan Miszkolczy 9. Mand. i pob. pod. Kajetan Piroszka. 10. Asystent przy kam. głów. urzę. Karol Ronners. 11. Amtschr. kasy cyrk. Michał Sawicki. 12. Mand. i pob. pod. Wojciech Schöfer. 13. Mand. i pobor. podat. Tytus Skopczyński. 14. Kont. kasy miej. Hugo Völker.

Officyałami: 1. Urzędnik ekon. Piotr Ansieux. 2. Dyurnista przy kasie cyrk. Tomasz Czerkawski. 3. Amts. kam. Tyberyusz Kugler. 4. Dyurnista przy kasie cyrk. Wincenty Pałkowski. 5. Amts. kameralny obr. Ferdynand Quirsfeld. 6. Prakt. przy prow. buch. Konstanty Wassyanowicz.

Asystentami: 1. Nadzorca straży finan; Kasper Brzozowski. 2 Furyer Bazyli Danilewicz. 3. Kamer. amts. Franc. Müllern. 4. Furyer Franc. Praschill.

Wiedeń 24 stycz. Wydany dzisiaj zeszyt XII powszechnego dziennika praw zawiera tymczasowe prawo organiczne o żandarmeryi. Takowa ustanowiona zostaje dla wszystkich krajów koronnych, jako wojskowa straż bezpieczeństwa, któréj zadaniem jest strzeżenie publicznego porządku i spokojności; składa ona część armii cesarskiéj, używa wszełkich odznaczeń wojskowych, ulega sądom wojskowym, i podzielona zostaje na 16 pułków po 1000 ludzi w każdym. Prócz Węgier, dla których przeznaczone są trzy pułki, wszystkie inne kraje koronne, otrzymają po jednym pułku; każdy pułk zostaje pod dowództwem pułkownika lub podpułkownika, któremu przydanych będzie dwóch oficerów sztabowych, a prócz tego obejmuje stósowną liczbę rotmistrzów, poruczników, wachmistrzów i kaprali. Pułki żandarmeryi dzielą się na szwadrony i zostają pod naczelnym kierunkiem jeneralnego inspektora rezydującego w Wiedniu. Do żandarmeryi brani będą żołnierze z armii cesarskiéj, czas służby jest ten sam co w armii. Aby być przyjętym do jéj szeregów, trzeba być obywatelem państwa austryackiego, mieć lat 24 do 36, być bezżennym i posiadać język krajowy. Każdy wstępujący jako prosty żołnierz, odbywa półroczną próbę służbową, zanim zostanie rzeczywistym żandarmem. Jeżli w tym przeciągu czasu nieodpowie oczekiwaniom, zostaje uwolnionym. Oficerów niższych mianuje minister wojny, sztabowych cesarz. Żandarmerya obowiązana jest występywać według potrzeby, tak przeciwko cywilnym, jak i przeciw wojskowym osobom, bez różnicy stanu przestępców prawa, na gorącym uczynku znachodzonych aresztować, i każde tak przytrzymane indywiduum w 24 godzinach do najbliższéj władzy bespieczeństwa odstawić, z raportem na piśmie, a w nagłych przypadkach, ustnym. Żandarmerya umocowana jest, w obowiązkach służby o każdéj godzinie dnia, wchodzić do gospód, szynków i kawiarni, aż do chwili zamknięcia ich stósownie do policyjnych przepisów; jak równie przeglądać listy imienne osób podejmowanych w domach zajezdnych, i indywidua podejrzane przytrzymać; jéj obowiązkiem jest również czuwać nad utrzymaniem w takich miejscach porządku i spokojności, podobnie jak w teatrach i miejscach zabawie publicznéj poświęconych. Wstęp do prywatnego domu w interesie służbowym, dozwolony jest żandarmowi jedynie w przytomności urzędnika lub innéj zaufania godnéj osoby z tegoż miejsca. Wszakże wyjątkowo służy mu prawo wejścia do domu, czyto w dzień czy w nocy, gdy chodzi o przestrzeżenie mieszkańców o grożącém niebespieczeństwie, pożaru, powodzi itp., jak równie ścigania chroniącego się do domu przestępcy. Lecz i w tedy należy przyzwać urzędnika lub osobę zaufania, gdy niezachodzi niebespieczeństwo w zwłoce.

Żandarmerya powinna się znajdować przy wszystkich jarmarkach, targach, uroczystościach publicznych, zgromadzeniach ludu i tp. w celu utrzymania porządku i spokojności. Od podejrzanyah podróżnych ma prawo żądać okazania paszportów; czuwa przytém nad utrzymaniem wolnéj komunikacyi na gościeńcach, nad publicznemi zakładami, spacerami i tp. Przyzwana bywa do spisów ludności i we wszystkich działaniach urzędowych, wymagających użycia siły zbrojnéj winna jest dawać pomoc, mianowicie wspiérać władzę w poborze podatków, eskortować podróżnych i kuryerów, gdy się tego okaże potrzeba. Nikt nie może przeszkadzać lub wstrzymywać żandarma w wykonaniu jego obowiązków służbowych, ale raczéj do każdego wezwania w imieniu prawa uczynionego, bezwarunkowo zastósować się. Żandarmerya może używać broni: a) jako środek własnéj obrony, przeciw czynnéj zaczepce, b) dla poskromienia oporu wymierzonego na udaremnienie służbowego obowiązku i c) w ogóle we wszystkich przypadkach, w których dozwolone jest szyldwachowi użycie broni.

— Czytamy w *Neue Zeit:* Korpus obserwacyjny ściągnięty w Czechach nad Saską granicą, powiększony został do 80,000 ludzi. Zapewniają, że gabinet Wiedeński przez rozwinięcie tak znacznéj siły armii, chce sparaliżować zachcenia Prus względem W. Księstwa Badeńskiego. Mówiono już bowiem o medyatyzowaniu Badenu na korzyść Prus, podobnie jak księztw Hohenzollern. W takim razie Austrya odpowiedziałaby Prusom zajęciem Saxonii, zkąd niechybnie przyszłoby do wojny. — Ostatnie doniesienia z Serbskiego województwa, świadczą o wzrastającém tamże niezadowoleniu we wszystkich warstwach społeczeństwa, tak dalece, iż ministeryum ujrzało się w konieczności przesłania jenerałowi Mayerhoffer jak najdokładniejszych instrukcyj.

Wiedeń 25 stycznia. Dzisiejszy *Wanderer* podaje, jako pogłoskę, że Galicya ma być podzielona na 3 namiestnikostwa: Lwowskie, Tarnowskie i Krakowskie. Jako przyszłych namiestników wskazuje: Dra Bach we Lwowie, księcia Karola Jabłonowskiego w Tarnowie, i hr. Feliksa Mir w Krakowie. — Zdaje się, że organizacya gminna w duchu tymczasowéj ustawy gminnéj, nie będzie nateraz w Galicyi zaprowadzona, tylko urzędy obwodowe mają ustanawiać mundataryuszów rządowych, dla kilku razem dominiów. Już tak postąpiono w obwodzie Brzeżańskim, gdzie mianowano również nad-mandataryusza z tytułem Oberamtmanna, do kontrolowania wszystkich mandataryuszów z całego obwodu. Powszechnie mówią, że takie urządzenie niebawem wprowadzone będzie i w innych obwodach.

— *Const. Blatt.* donosi z Wiednia, że ministeryum widziało się spowodowane, raz jeszcze wstrzymać publikacyą, gotowéj już do ogłoszenia konstytucyi prowincyonalnéj dla Czech, a to w celu nadania sejmowi czeskiemu rozciąglejszéj autonomii, aniżeli mu ją przyznaje pierwotny projekt; ministeryum miało bowiem uznać teraz za słuszne, aby krajom mającym własne i odrębne dzieje, a zarazem uczucie swojéj samodzielności, większe uczynić koncesye, i życzenia ich, którym niezbywa na pewnéj podstawie, w ten sposób uwzględnić. Wkrótce przekonamy się, czy w téj pogłosce jest coś prawdy.

— Z powodu niespokojności zaszłych w Cattaro (w Dalmacyi), o których nie ma dotąd bliższych szczegółów, zarządzoną została wyprawa wojskowa do okręgu Cattaro, złożona z 6,000 ludzi, pod dowództwem znanego z kampanii węgierskiéj pułkownika Mamula. Jeśli mamy wierzyć koresp. austr. liczne w ostatnich czasach bezprawia, świadczące o dążnościach komunistycznych tamtejszéj ludności, zniewoliły rząd do przedsięwzięcia tych energicznych środków; wszakże trudno przypuścić, aby tak znaczną wyprawiano siłę, gdyby ruchy te nie miały politycznego charakteru; a blizkie sąsiedztwo współplemiennych Czernogórców, tak nienawistnych Austryi, utwierdza nas w tém mniemaniu.

— Nowy kodex postępowania sądowego, z 514 paragrafów złożony, a oparty na zasadach jawności, ustności, procesu zaskarżenia i sądów przysięgłych, 17go b. m. sankcyonowany został przez N. cesarza i niebawem ogłoszony będzie dzienniku Praw Państwa. Landrath Würth redaktor tego kodeksu zacznie 28go b. m. publiczne odczyty o téj nowéj procedurze.

— W tych dniach wydane zostały ustawy prowincyonalne dla Szląska i Morawy.

— Na rozkaz J. C. Mości układają się pragmatyczne sprawozdania o wyprawach 1848 i 1849 roku w Węgrzech i Włoszech, i w tym celu wydano polecenie wszystkim komendantom korpusów, jenerałom i oficerom sztabowym, którzy chwilowo mieli sobie oddane komendy, aby pod osobistą odpwiedzialnością złożyli swoje dzienniki operacyjne i wszystkie inne akta mogące się przyczynić do dokładnego i zgodnege z prawdą wypraw tych opisania.

— W bieżącym tygodniu ma być ogłoszony nowy statut gminny dla miasta Wiednia, którego z wielką niecierpliwością wyglądają, gdy zapewne statut ten będzie służyć za normę ustawom gminnym innych stolic monarchii.

— Mówią, że w ministerstwie spraw wewnętrznych przygotowuje się nowe prawo o broni; takowe ma oznaczać warunki posiadania i używania broni, jéj fabrykowania i handlu bronią, a zarazem obejmować przepisy karne na przekroczenia.

(*Z Węgier*). Patryarcha serbski Rajaczyc wydał okólnik, w którym zawiadamiając swoich ziomków o mianowaniu jenerała Mayerhofera wojewodą serbskim, oświadcza, że z swéj strony zrzeka się téj godności. — Rumuński biskup Aradu przesłał patryarsze Rajaczyc oświadczenie, iż hierarchia rumuńska musi być całkowicie od serbskiéj oddzieloną, i kościół rumuński mieć własnego naczelnika. — Z Teresyopolu wyprawiono powtórną deputacyą do Wiednia z prośbą, aby to miasto niebyło wcielonem do serbskiego województwa.

— C. k. feldmarsz. porucznik baron Blagoewicz, były dywizyoner i komendant wojskowy Bukowiny, i drugi właściciel pułku 39 piechoty, umarł w Aradzie, gdzie zostawał pod śledztwem o udział w Węgierskiém powstaniu.

— Wartość ziemi tak dalece w Węgrzech spadła, iż za 2 do 3000 złr. można nabyć ładną posiadłość.

— Uniwersytet peszteński liczy obecnie 661 zapisanych uczniów; z tych jest 46 prawników, 47 teologów, 317 medyków i 251 uczniów filozofii. — Duchowieństwo węgierskie odebrało polecenie, aby we wszystkich korespondencyach duchownych, jak równie w wykładzie nauk teologicznych używało wyłącznie języka łacińskiego.

— (*Wiadomości bieżące*). Ogromne śniegi, jakich najstarsi ludzie niepamiętają, tak zasypały wszystkie drogi i koleje żelazne, iż przez kilka dni poczty wcale nieprzybywały do Wiednia, a pociągi na kolei żelaznéj północnéj odchodzić nie mogły. Uprzątanie tych zaspów kosztuje już dyrekcyą kolei północnéj 60,000 złr. m. k. a samo oczyszczenie stacyi z Florisdorf do Gänserndorf 20,000 złr. Pociąg Bruckski onegdaj nieprzybył z powodu, że na stacyi między Trautmansdorf a Wilmersdorf trzy lokomotywy zamarzły.

— Administracya pocztowa wydała ostrzeżenie, iż wszystkie listy posełane do Egiptu, Indyi i w ogóle ciepłych krajów, powinny być pieczętowane opłatkami, z powodu, że lak często od gorąca topnieje.

— W okolicach podtatrzańskich zarządzono polowania na wilki i inne drapieżne zwierzęta, które w ostatnich czasach bardzo się zagęściły; do tych obław używają poczęści wojska.

— Donoszą z Wenecyi, że niejaki Pattowicz za zatajenie broni i strzeliwa, skazany został na śmierć przez tamtejszy sąd wojenny; wszakże wyrok ten w drodze łaski zamieniony na 10-letnie więzienie forteczne w kajdanach.

— *Journal de Constantinople* zapewnia, że armia czynna turecka wynosi obecnie 350,000 liniowego wojska, a w roku zeszłym ulano 150 dział, które już oddane są do dyspozycyi armii.

— Z przedłożonego na radzie gminnéj wiedeńskiéj dnia 15go b. m. spisu ludności gminy, okazuje się,

że ogólna ludność miasta Wiednia z przedmieściami wynosi **385,961** mieszkańców.

— Redaktor *Narodnich Novin*, p. Hawliczek, ma przybyć do Wiednia, celem wyrobienia sobie u ministeryum cofnięcia zakazu swojego dziennika; który, w razie odmównéj odpowiedzi, ma nadal wydawać w Bernie, owéj dziennikarskiéj Koblencyi.

— Cesarz przyjmował onegdaj posła francuskiego p. Delacour, który złożył J. C. Mości listy wierzytelne swojego gabinetu, a wczoraj przyjął w takim samym charakterze barona Neumann, nadzwyczajnego posła belgijskiego. Dziś przybył do Wiednia poseł neapolitańsk iprzy dworze tutejszym, książe Petrulla.

— W Medyolanie zniesiona została, rozporządzeniem naczelnéj komendy, dotychczasowa cenzua na dzienniki i książki.

— W nocy z dnia **21go** na **22gi** b. m. zmarzło czternastu ludzi z konnicy, w marszu z Wieselburga.

FRANCYA.

Paryż 21 stycz. *(Dzisiejsze posiedzenie prawodawczego Zgromadzenia).*— Z porządku dziennego przychodzi pod rozprawy ministeryalny projekt, o przeniesieniu powstańców czerwcowych do Algierii. Pan Lagrange staje w obronie osadzonych na galerach powstańców, dowodzi, że postanowienie skazujące na nędzę tyle rodzin zostało uchwalone pod wpływem bojaźni i zemsty, a obywatele zesłani na galery, nie byli ujęci z bronią w ręku; żaden dowód przeciw nim nie istnieje, a témczasem od **20** już miesięcy ich żony i dzieci pozbawione są naturalnéj opieki, ich własność jest zniszczona. Rząd zatrzymując w więzieniu tych, których zwie niepoprawnymi, oskarża ich w duchu o republikanckie uczucia. Tak niegdyś monarchia żądała od więźniów, aby się wyrzekli swojéj wiary, tak dzisiaj ministeryum usiłuje przywieść męczenników wolności do odstępstwa. Mówca żąda, aby Izba wyznaczyła komisyą z **15** członków wyciągniętych losem. Ta komisya ma prowadzić śledztwo, rozpoznać poprzednie życie zamkniętych w więzieniu ofiar. Konserwatyści stanęli przy sterze i mogą urągać pobitym przeciwnikom, ale wszelki ruch wsteczny wywołuje oddziaływanie. Rok **89** sprowadził rok **93**, a dziś właśnie przypada **60**-letnia rocznica śmierci króla, ofiary większości, ofiary reakcyi. W końcu mowca odwołuje się do chrześciańskich uczuć Zgromadzenia i w te odzywa się słowa: „Zanim wydacie wyrok, pomnijcie na przyszłość; co odpowiecie na sądzie straszliwym, kiedy was Bóg zapyta: Kaimie, coś uczynił z bratem twoim.“

W téj chwili wstąpił na mównicę Ferdynand Barrot, a Izba pomnąc na jego dwuznaczne obejście się z bratem, głośnym przywitała go śmiechem. Po przywróceniu spokojności, minister spraw wewnętrznych zbijał rozumowania pana Lagrange. Nie dzisiejsze zgromadzenie, ale dawna Izba ustawodawcza posłała więźniów czerwcowych na galery. Rząd uwolnił już przeszło **14,000** powstańców, obecnie tylko **468** zostaje pod zamknięciem. Przedstawione Izbie prawo, jak z jednéj strony jest słuszne, tak z drugiéj odpowiada warunkom porządku i ludzkości.

Juliusz Favre: „Do jakiegokolwiek kto należy stronnictwa, nie może ustrzedz się od przykrego wrażenia, jakie rozprawy tego rodzaju wywiérają. Wchodziłem do składu komisyi, która przygotowywała postanowienie z **27** czerwca, mogę więc obzajmić Izbę z powodami, jakie na wydanie uchwały wpłynęły.— Był to czyn rewolucyjny, bezprzykładny, najśmielszy ze wszystkich, jakie przez poprzednie zgromadzenie dokonane zostały. Słyszałem wielokrotnie, że powstańcy czerwcowi chcieli zburzyć nasze urządzenia, a Izba używając prawa odwetu, wydała uchwałę **27** czerwca. Dziś, kiedy rok upłynął od owych strasznych wypadków, śmiało mogę zaświadczyć, iż zgromadzenie było w błędzie. Przyczyny powstania należy szukać w zamknięciu narodowych warsztatów.“ Szmer, który powstał na ławach prawéj strony pokrył w zupełności głos Juliusza Favre. Kiedy wpośród wrzawy mowca zawołał, że powstańcy z **13** czerwca nie zgwałcili prawa, prezes przyzwał go do porządku.

Pan Sauteyra podaje poprawkę z żądaniem, ażeby powstańcy osadzeni na galerach, zostali odesłani przed sąd przysięgłych lub wypuszczeni na wolność. Pan de Crouseilhes sprawozdawca komisyi, występuje przeciw poprawce. Pan Thouret staje w jéj obronie i przytacza ustęp z historyi konsulatu, w którym pan Thiers potępia zasadę deportacyi. Izba większością **382** głosów przeciw **205** odrzuca poprawkę pana Sauteyra.

Komisya wyznaczona do rozbioru prawa o deportacyi, obiéra na miejsce wygnania wyspy Markizy i chce nadać prawu wsteczną moc obowiązującą, w skutek czego mogłoby być rozciągnięte do demokratów skazanych w Bourges i w Wersalu.

Nowy odłam parlamentarny, zawiązany pod naczelnictwem księcia Broglie już się w znacznéj części zorganizował. **250** deputowanych przystąpiło do tego towarzystwa, które chce utworzyć większość niezależną od legitymistów. Dawne towarzystwo rady stanu, powołało na prezesa Thiersa, wiceprezesami obrani Molé i de Broglie.

— *(Wiadomości bieżące)*. Mówią, że jenerał Cavaignac, Bédeau i Lamoricière oraz półkownik Charras zawarli z sobą związek, który mocno niepokoi prezydenta. Ministrowie głośno się dzisiaj żalili w Izbie na zabiegi powyż namienionych oficerów.

— W Elizejskim pałacu odbyła się dzisiaj narada ministrów. Kwestya Montevideo była przedmiotem dyskusyi. Mówią, iż rząd postanowił wysłać admirała Lepredour, w charakterze pełnomocnika. Wybór ten wszystkich zadziwia, gdyż wiadomo, że tak Izba, jako téż ministeryum potępiają traktat przez powyższ rzeczonego admirała z jenerałem Rosas zawarty.

— Ucichły pogłoski o zamachu prezydenta na dzisiejszą formę rządu. *La Presse* trafne czyni w téj mierze spostrzeżenia i wykazuje, iż wieści z rozmysłem wypuszczone w obieg, mają zużyć uwagę publiczną i zamknąć usta dziennikom w téj właśnie chwili kiedy rzeczywisty zamach się odbędzie.

— Wczorajszy Ner *Napoleona* mieści w sobie artykuł, który jest odwołaniem pocisków poprzednio przeciw Izbie wymierzonych, co zdaje się zapowiadać nową zmianę w taktyce prezydenta.

*(Wiadomości bieżące z dnia **20** stycznia)*. W departamencie Gard odbyły się w tych dniach wybory na miejsce zmarłego p. Baune. Trzech było kandydatów: jeden socyalistów, drugi prawéj strony, trzeci legitymistów. Piérwszy tyle otrzymał głosów ile następni razem wzięci. Ten wypadek wyborów tém jest ważniejszym, że w maju roku zeszłego departament Gard wybrał samych konserwatystów.

— Wieść o śmierci Ludwika Filipa okazała się fałszywą, wczorajsze dzienniki angielskie donoszą: że dawny król Francyi w pożądaném znajduje się zdrowiu.

— Komisya wyznaczona do rozbioru projektu pp. Cunin-Gridaine, de Labouilie itd. przeciw pojedynkom, oświadcza się za projektem. Kara zastrzeżona na pojedynkujących się, jest od trzech miesięcy do lat pięciu.

— Wydziały Zgromadzenia zajmują się kwestyą Algieryi, i prawami, jakie téj prowincyi nadać potrzeba. Na wczorajszém posiedzeniu jenerałowie Lamoricière, Fabvier i Bédeau, oraz Karol Dupin, obstawali za rządem wojskowym i dowodzili, że w obecnéj chwili niemożna nadać Algieryi praw jakich używa Francya. PP. Tocqueville, de Corcelles i Passy radzili ograniczyć się na przygotowaniu ogólnych praw dotyczących administracyjnéj i politycznéj organizacyi. P. Dufaure pochwala rząd wojskowy lecz z pewnemi zmianami. PP. de Rancé i Didier domagali się szczegółowych ustaw dla Algeryi. P. Dufaure został mianowany Prezesem Komissyi.

Słychać, że P. de Lamartine pisze dramat pod tytułem: *Baboeuf*. Ta sztuka będzie przedstawiona w teatrze Porte-Saint-Martin.

Pomimo oświadczenia zamieszczonego w *Monitorze* kilka dzienników paryskich utrzymuje bez przerwy, że Bonaparte chciał złożyć z naczelnictwa Gwardyi jen. Changarnier, lecz jen. Magnan nie przyjął ofiarowanéj sobie godności.

Napoleon zapewnia, że po główniejszych miastach europejskich urządzone są rewolucyjne komitety, którymi kieruje komitet istniejący w Londynie, złożony z Mazziniego, Ledru-Rollina, Struwego i Pulskiego. Te główne ogniska rewolucyjne rozniecają pożar po wszystkich krajach, oczekując hasła z Paryża, gdzie ich zdaniem wkrótce wybuchnie rewolucya.

Mówią, że P. Guizot ubiega się o godność reprezentanta w Departamencie Charente. P. Guizot wydaje w tych dniach dwa dzieła, jedno pod tytułem: Dla czego rewolucya angielska się powiodła; drugie: Historya rewolucyi angielskiéj za Karola I. w dwóch tomach.

L' Univers donosi, że grono biskupów francuskich na trzy podzieliło się stronnictwa w kwestyi wychowania. Jednemu przewodniczy biskup Orleański, a jego organem jest *l' Ami de ls Réligion*. Na czele drugiego stoją biskupi z Chartres i z Nancy. Trzeciemu przywodzi biskup z Langres, który wprawdzie uważa prawo za niedostateczne lecz z miłości pokoju i wiedziony duchem poświęcenia, przychyla się do życzeń gabinetu. Te trzy zdania przedstawione zostały pod sąd ojca ś., który rozstrzygnie spór i wyda wyrok wszystkich katolików dotyczący. Aż do téj chwili kwestya pozostanie w zawieszeniu.

Dzisiaj jako w rocznicę śmierci Ludwika XVI, odbyło się w kilku kościołach paryskich żałobne nabożeństwo, któremu towarzyszyli wszyscy znaczniejsi legitymiści.

HOLANDYA.

Haga 18 stycz. Tutejsze dzienniki donoszą, iż cesarz rosyjski usunął przeszkody, które niedozwalały następcy tronu szwedzkiego wejść w śluby małżeńskie z córką księcia Fryderyka niderlandzkiego.

WŁOCHY.

Rzym 12 stycz. Dzisiejsze dzienniki utrzymują, że papież niewróci do Rzymu. Główną ku temu przeszkodą ma być trudność zaciągnięcia pożyczki, oraz opór Francuzów w ustąpieniu z Rzymu. W Portici największych używa wpływów książe Esterhazy, oraz hrabia Spaur, który popiera czynności pierwszego. Kolegium kardynałów na trzy rozłamało się części. Pierwszéj przywodzi kardynał Della Genga członek dzisiejszéj komisyi rządowéj, drugiéj kardynał Antonelli, któren żąda spiesznego wprowadzenia w życie ostatniéj papiezkiéj odezwy. To stronnictwo obstaje za utworzeniem konsulty. Trzeci wreszcie odłam utworzył się pod sterem kardynałów Lambruschini i Bernetti. Ci pragną utrzymania konstytucyjnego statutu, wszakże różnią się cokolwiek w zdaniu. Kardynał Bernetti chce podzielić państwo kościelne na pięć części, a niezadowolony z dzisiejszego stanu rzeczy wyjechał do Ferrary.

Kardynał Antonelli jakkolwiek niema przyjaciół, ale zostając przy boku papieża wielki na jego umysł wpływ wywiera. Kardynał Ferreti krewny ojca ś. popadł w niełaskę za to, iż stawiał opór polityce kardynała Antonelli.

Jenerał Baraguay d'Hilliers stracił nadzieję korzystnego ukończenia układów i poróżnił się z pełnomocnikami austryjackim i rosyjskim.

Z Palermo donoszą, że król neapolitański nałożył na Sycylią kontrybucyą w ilości **13** milionów dukatów. Prócz tego ustanowił ogromny podatek na zboże, sól, okna, drzwi, proch i polowanie.

Wenecya 9 stycz. Od dwóch dni bawi tu już hrabina de Marnes (księżna d'Angoulême). Powodem jéj przyjazdu jest podobno bliskie otwarcie kongresu legitymistów, który ma się odbyć w Wenecyi. Niektórzy znakomici członkowie tego stronnictwa już przybyli, a nawet i hrabia Chambord znajduje się jak słychać w Wenecyi. Mieszkańcy tego miasta bawią się pogłoską o utworzeniu królestwa włoskiego. Królem byłby w takim razie książe Leuchtenberg albo książe modeński. Zbytecznie dodajemy, że ta wieść odarta ze wszelkiego prawdopodobieństwa.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Kurs krakowski z dnia 28 stycz. Banknoty $95\frac{1}{2}$.— Pruski kurant $4\frac{2}{3}$ — Imperyały ros. 34 24. — Ruble srebrne nowe. — Dukaty złp. 20. — Listy zastawne Król. Polsk. 100. Cwancygiery srebrne $5\frac{1}{2}$.

Kurs wiédeński z dnia 25 stycznia. Metaliki $95\frac{1}{2}$. — Nowa pożyczka $84\frac{1}{2}$.— Akcye Banku wiédeńsk. 1142. — Akcye Kolei żel. $110\frac{1}{8}$. Agio od złota. $20\frac{1}{4}$. Agio od srebra $12\frac{1}{4}$.

Kurs lwowski z dnia 22 stycz. Dukat holenderski Złr. 5 14.— Dukat austryacki 5 kr. 17. — Półimperyały ros. 9 9 kr. — Polski kurant 1 19.— Rubel sr. ros. 1. $45\frac{1}{2}$.— Galicyjskie Listy zastawne 100.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

DZIEŃ.	GODZINA.	STAN BAROM. w mierze paryzkiéj sprowadzony do 0° Réaumura.	STOP. CIEPŁA według Réaumura.	PRĘŻNOŚĆ pary wodnéj w powietrzu czyli e.	KIERUNEK wiatru i natężenie.	STAN ATMOSFERY.	ZJAWISKA NAPOWIETRZNE	ZMIANA TEMPERATURY W ciągu od	dnia do
26	2	26"10. "' 90.	† 3.° 9.	2."' 05.	zahod. mocny	pog. z chmur.	deszcz	—1.°5	† 4.0
"	10	" 6. 96.	† 2. 8.	2. 12.	" "	"			
27	6	" 9. 57.	— 3. 5.	1. 48.	" "	pochmrno			
"	2	27" 4"'. 37.	— 7. 0.	1. 00.	wpuwsc. słaby			—11.°1.	—3.°5
"	10	" 9. 78.	— 11. 1.	0. 66.	północny "				
28	6	" 9. 98.	— 9. 8.	0. 81.	płzach. średni	"			

UWIADOMIENIE.

Przyjmuje się dwumiesięczny abonament na dziennik Czas, tj. na *Luty* i *Marzec* b. r. w ilości 2 Złr. 52 x. m. k.

W DRUKARNI CZASU.